



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz netto w jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 59.

## Z Rady Miejskiej.

### Posiedzenie 3-cie.

Trzecie posiedzenie Rady Miejskiej zagałę wczoraj o godz. 5 m. 10 w obecności 27 radnych dyr. Kondratowicz, zaznaczając, że posiedzenie zwołane zostało na życzenie władzy nadzorczej — p. nacz. pow. Fischer, który życzył sobie przedstawić Radzie miejskiej nowego nadburmistrza m. Cz. dr. J. Marczewskiego.

Dlatego też przy stole prezydijskim zasiadł p. Fischer i p. nadburmistrz dr. Marczewski, prócz ławników Magistratu pp. Hofbauera i Bernecka i sekretarza F. Dobruckiego.

#### Powitanie dr. J. Marczewskiego.

Przybyły w uniformie p. naczelnik pow. Fischer zwrócił się do siedzącego obok nadburmistrza z przemową wypowiedzianą w języku niemieckim, a której treść odczytał na prośbę tegoż w języku polskim mec. M. Kokowski.

Przemówienie brzmiało:

Moi panowie!

Mam honor zakomunikować panom, że p. Szef Administracji mianował dotychczasowego prezesa b. Rady miejskiej dr. J. Marczewskiego pierwszym burmistrzem miasta Cz. i udzielił mu tytułu nadburmistrza.

Panie nadburmistrzu doktorze Marczewski oddaję panu ten odpowiedzialny urząd i składam mu moje uprzejmie powinszowanie. Winszuje też Częstochowie, że jej współobywatel obejmuje taki urząd, w czym widzę ważny krok ces. niem. administracji kraju, iż dał nowy dowód zaufania, że kraj polski pospółu z niemieckim zarządem pracować będzie.

Duża praca czeka pana panie nadburmistrzu. Obejmując ten wysoki urząd wnosi pan doświadczenie życia i chęć współdziałania dobru swych współobywateli. Nie wątpię, że zyska pan wnet p. nadburmistrzu zaufanie pańskich współpracowników zarządu miejskiego i obywateli, a zaufanie to ułatwi panu pracę i odpowiedzialność wobec ces. niem. władzy nadzorczej. Po krótkim pobycie w Częstochowie zauważyłem kilka ważnych spraw któremi się zająć szczególnie należy. Sprawami tymi są: zaopatrzenie miasta w środki żywnościowe, rozszerzenie biur w ratuszu, sprawy finansowe, nabycie elektrowni miejskiej i uporządkowanie ustawy budowlanej i wieleby zadań można wymienił.

Niechaj wszechmocny Bóg błogosławi pracy pańskiej i niechaj ona wyda, błogie dla miasta skutki.

**Odpowiedź i orędzie nadburmistrza.**

W odpowiedzi na słowa powyższe przedstawiciela władz okupacyjnych p. nadburmistrz dr. Marczewski zwrócił się najprzód do p. nacz. pow. mówiąc — czuję się w obowiązku wyrazić podziękowanie zarządowi

Adm., który po zaciągnięciu o mnie opinii w T. Radzie Stanu mianował mnie nadburmistrzem m. Cz. Częstochowy.

Proszę Szanownych Panów!

Nim objąłem ten urząd pierwszym moim czynem było zapytanie się Sz. Panów, czy mogą liczyć na współpracę. Otrzymałem odpowiedź twierdzącą. Dlatego też dziękuję panom za to votum zaufania. Z tej jednej iskry tajemników naszych serc możemy rozpalic silne ognisko służby dla kraju.

Ale w pracy społecznej nie wystarczają tylko dobre chęci — mówił dr. Marczewski, każda praca musi być oparta na znajomości rzeczy. W naszych instytucjach wiele się robi po dyletancku dlatego też Rada miejska musi świecić społeczeństwu przykładem i należytem pojmowaniem swych zadań.

Mysimy może zostali w tyle za innymi narodami, 100 latnie kajdany nie mogły przejść bez śladów, ale przy dużych wysiłkach z naszej strony pójdziemy naprzód.

W dalszym ciągu p. nadburmistrz mówił o poczuciu odpowiedzialności i stosunku Magistratu do Rady, z których pierwsza jest władzą wykonawczą, Rada — prawodawczą. Dwa te ciała przeznaczone są do współpracy i winny sobie wzajemnie pracę ułatwiać.

Nie będę kreślił planów gospodarki miejskiej, ale pozwolę sobie zaznaczyć, że długi miasta rosną, a nie dadzą się one pokryć li tylko wpływami z podatków.

Musimy powoli działać w ten sposób, aby wytworzyć nowe źródła dochodu dla miasta, działając jednak w ten sposób, byśmy nie krępowali inicjatywy prywatnej.

Przyrzeczam, że będziemy zgodnie pracowali dla dobra miasta, zakończył swe przemówienie dr. J. Marczewski.

#### Powitanie nadburmistrza w imieniu Rady i społeczeństwa

Prezes Rady dyr. Kondratowicz powitał imieniem Rady i społeczeństwa dr. Marczewskiego temi słowy:

Panie nadburmistrzu i obywatelu naszego miasta!

Przypada mi w udziale powitać p. nadburmistrza. Władze wyższe uczyniły dobry wybór, my zaś z wielką radością witamy ten szczęśliwy wybór dlatego, że w wyborze tym widzimy pewne zadoseuczynienie naszych zadań w deklaracji Rady. Ufamy panie nadb., że swym polskim sercem pojmiesz wszystkie troski miasta, a w tej trudnej pracy możesz liczyć na naszą pomoc.

W imieniu Rady i ludności witam pana staropolskim: Szczęść Boże!

**Adresy.**

Na wstępie przewodniczący odczytał adresy, jakie z okazji otwar-

cia Rady nadesłała Żyd. szkoła rzemieślni, oraz Koło prac. nad rozw. przem. i handlu.

#### Interpelacja w sprawie mięsa.

Do prezydium Rady wpłynęła interpelacja podpisana przez r. Zagórskiego i innych, którzy pytają czy wiadomo jest magistratowi, że prawo uboju była w m. Cz. i następnie rozdziału przeszło w całkowite posiadanie dyrektora rzeźni p. Logi, który prawo to przekazał niefachowemu rzeźnikowi Lejbusiowi Nowakowi, uwzględniającemu tylko interesy jednej części ludności.

Dlatego podpisani pod interpelacją radni Zagórski, R. Szmidla, J. Wizental, F. Dobrucki i J. Skalmierski apelują w sprawie tej o utworzenie kontroli władz miejskich nad podziałem mięsa sprawiedliwym i bezstronnym.

#### O żywność dla Częstochowy.

Na ostatnim zjeździe zwołanym przez J. R. Arcybiskupa uchwalono, że największą troską dni obecnych jest sprawa wyżywienia ludności Królstwa.

Dlatego też zapewne, gdy pod obrady wszedł wniosek r. Jarmulowicza uznano go za nagły i dyskutowano nad nim 2 godziny.

R. Jarmulowicz jako wnioskodawca mówił: — Magistrat proponuje wniosek niezbyt ważne, które mogą być załatwione w przyszłości, sprawa a-prowizacji miasta jest najważniejszą.

W dalszym ciągu mówca atakował w sposób dość ostry działalność Dep. Żywn. omawiał stan, w jakim znajduje się proletarijat i domagał się sanacji tych stosunków.

Przewodn. — Jako wnioskodawca nie pan nie powiedział o wniosku, a po przeczytaniu pańskiego wniosku nie mogę zrozumieć o co panu chodzi.

Wniosek nie jest sformułowany.

R. Jarmulowicz: — My przedstawiciele proletariatu żądamy powołania nowych członków do Dep. Żywnościowej.

Przewodn. — Muszę panu odpowiedzieć, że komisja taka jest już utworzona.

W sprawie żywnościowej przemawiają też radni Zagórski, Uljański, Czaplak, Jastrzębski i Torbeczko.

Nadb. Marczewski: — Ja proszę, aby panowie natychmiast uchwalili powołanie tej komisji i drugiej rewiz. którzyby zbadała obecny stan Dep. Żywn.

R. Torbeczko: — Stawiam wniosek wyboru wszystkich komisji Rady.

Na wniosek r. Neufelda dyskusję przerwano i uchwalono wybrać drogą tajnego głosowania nową Dep. Żywn.

#### Nowi członkowie Dep. Żywn.

W skład nowopowołanej Dep. Żywnościowej wchodzi pp. W. Uljański — 30 głosów, A. Januszowski — 25, in.

B. Hiasko—26, Ad Jaqueson—25, L. Tempel—25, dyr. Kohn—23, F. Dobrucki—23, Sachs—20, Naziemblo—15, Jarmulowicz—15, słowno przedstawi- ciele obywateli miasta i Rady.

### O dar dla miasta 6 p. dr. Zawady.

Wniosek nagły r. Błaskiewicza i innych o rozpatrzenie sprawy doro- wżyny koszar śp. dr. Zawady po wy- jaśnieniach rady prawego Kokow- skiego postanowiono przesać Magi- stratowi, który ma po zbadaniu tej sprawy przez wyłonione dawniej ko- misje przedstawić ją znów Radzie.

### O podwyższenie pensji urzęd- nikiem Magistratu.

Na wniosek nadb. Marczewskiego wyłoniono specjalną komisję w oso- bach pp. Naziembly, Czaplaka, L. Tempła, Lesińskiego, Dobruckiego, Torbeczki, który łącznie z ławnikami pp. Cholewickim i J. Bugajskim roz- patrzą sprawę podwyższenia płacy ur- zędnikom biur Magistratu, gdyż, jak mówił p. nadburmistrz pensje urzęd- ników Mag. są niewystarczające na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb.

### O miejską kasę oszczędno- ściową.

Magistrat zaproponował Radzie ut- tworzenie Komisji mieszaney, złożonej z ośm. Magistratu i Rady do spraw przyszłej Miejskiej Kasy Oszczędno- ściowej. Wówczas wywiązała się dy- skusja, w której r. Ułjański mówił: — Mamy już Kasy Poż.-Oszczędno- ściowe, w jakim więc celu robić kon- kurencję tym instytucjom?

Radni Jastrzębski, Zagórski i u- ważają również, że miejska kasa oszcz-ędności jest zgoła niepotrzebna.

Nadb. Marczewski: Tworząc kasę, dążąc będziemy w myśl projektu meci Suligowskiego, którego autory- tet w tych kwestiach wystarcza, zre- szta tego rodzaju kasy oszczęd. ist- nieją wszędzie.

Przewodnicząc. Warszawa ze swym przewodniczącym Rady domaga się otwarcia kilkudziesięciu kas miej- skich, a panowie ich nie chcecie.

W rezultacie na wniosek r. Wi- zentali uchwalono powołać komisję, która zbada sprawę utworzenia kasy. W skład komisji wchodzi pp. Kon- dratowicz, Zagórski, Wizental.

### O rejestrację strat.

Wniosek Magistratu w kwestji za- rejestrowania szkód poniesionych przez miasto, a więc utrzymania policyi rząd, zapomóg rezerwynek itd. uchwalono w myśl życzeń Magistratu.

### O podatek od dochodu.

Na zasadzie odpowiednich przepi- sów ces. niem. Adm. Kraju gminy o- bowiązane są wnosić do kas powia- towych podatek repartycyjny—to jest pobrany od czystego dochodu przed- sięwziętych handlowo-przem. i przed- stawicieli zawodów wolnych, a więc lekarzy, adwokatów, dentystów, ar- tystów i t. d.

Podatek ten wynosi w Częstocho- wie mk. 87188. Przy tej sposobności zaznaczamy, że ten sam podatek w Sosnowcu wynosi 58.000 mk.

Jak zaznaczył p. nadb. dawna Rada czyniła już starania o zmniejszenie sumy podatku tego, jednakże, odpo- wiedź od władz jeszcze nie nadeszła. Magistrat proponował też Radzie uchwalenie 6 proc. dodatku na rzecz kasy miejskiej przy poborze podatku repartycyjnego.

Za dodatkiem tym głosowało 15 radnych, a 4 radnych kwestję u- chwalonego podatku powołało rad- nych, Kanonowego Smuga, B. Ho- rowicza, L. Medzińskiego i Węgle-

ra, wraz z zaproszonymi z pośród o- bywateli pp. Klawe, Dankowiczem, W. Cyplem i H. Majtliem

Na tym posiedzenie o g. 8 m. 45 zamknięto, odkładając resztę wnio- sków, jak sprawę odwodnienia ulicy Szkolnej i inne do następnego pose- dzenia.

### Wrażenia i uwagi.

Pisaliśmy już o kwestji tej w sprawozdaniu z posiedzenia poprze- dniego i powiedzieliśmy to musimy dziś otwarcie, że w sali obrad Rady wi- nien być zawieszony jeden lub kilka napisów treści „czas to pieniądz“, a unikałbyśmy może długich i nuż- acych wszystkich dyskusji zgola nie- potrzebnych w rodzaju tej, która się wywiązała dookoła sprawy, czy wni- sek r. Jarmulowicza należało uważać za nagły, czy też nie.

Wszyscy uznawali nagłość wnio- sku, a jednak znaleźli się radni, któ- rzy wyważali kilkakrotnie drzwi o- twarte, w jakim celu?

Wszak nagłość wniosku była wi- doczną aż nadto.

W rezultacie dwa pierwsze punkty obrad rozważane były bardzo dokła- dnie, resztę musiano omawiać mniej szczegółowo, wskutek braku czasu i zmęczenia radnych.

Po zamknięciu obrad p. nadb. Mar- czewski zapowiedział, że już na na- stępnym posiedzeniu będzie obecna stenografistka, która zanotuje każde słowo ad memoriam, a mamy nad- dzieję, że przez wzgląd na nią, radni formułować będą swe wnioski należy- cie, przemówienia będą zwięzłe a tre- ściwe, a to, że każde słowo będzie można następnie odczytać, wpłynie korzystnie na bieg obrad.

Widzimy też pewną skłonność nie- których radnych ku temu, aby komi- sje wyłonione z pośród gremium Rady były liczne.

Mamy wrażenie, że ten zapal rad- nych do pracy w kilku komisjach należałoby poniekąd hamować, gdyż już jedno z naszych przyszłów okre- śla to dobitnie, zresztą uczestniczenie radnego i na posiedzeniach Rady i praca w kilku komisjach, nie wypad- dzie bynajmniej na korzyść miastu.

A. P.

## Sprawa polska w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 6 | 7. Komisja główna parlamentu rzeszy obradowała w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu nad sprawami wewnętrzną i zewnętrzną polityki.

Jeden z posłów postępowych oma- wiał system zarządu Polski, który rów- nież jak zaopatrywanie w środki ży- wnościowe, pozostawia wiele do ży- czenia. Najwyższy sąd w Polsce mu- si, według mówcy, pozostać w rękach niemieckich w tym celu, aby mniej- szości narodowe nie postradały w ten sposób instancji, do którejby mogły apelować, oraz aby tamę położyc wy- zucia ich z praw przez panujący tam szowinizm narodowy.

Co się tyczy żądań bardzo daleko idących, aby mianowicie, Polskę je- szcze podczas trwania wojny uczyni- ć państwem całkowicie niepodle- głym, to mówca nie może się na to zgodzić.

### Anglia a Holandia.

HAAGA, 6 | 7. Dzienniki piszą o jawnych oznakach bezwzględności ze strony angielskiej, przypisywanej zre- szta działaniu niemieckich łodzi pod- wodnych. Czy pewne środki zagra- żają poważnie warunkom egzystencji państwa neutralnego, to dla admini- stracji angielskiej, nie ma wielkiego znaczenia.

### Rozruchy w Amsterdamie.

BERLIN, 6 | 7. W różnych dziel- nicach Amsterdamu doszło wczoraj ponownie do starć gwałtownych po- między policją, wojskiem a publi- cznością. Tłum występował jeszcze zaczeplniej, niż nocy ubiegłej. Liczba agrabionych sklepów sięga kilku tu- sінów.

Zatakowano ponownie żołnierzy kamieniami, wskutek czego doszło do strzałów, które poraniły b. wiele osób.

### Karty na chleb w Szwaj- carji.

BERLIN, 6 | 7. „Bund“ berneński ogłasza, że we wrześniu zaprowadzo- ne będą w Szwajcarji karty na chleb. Tegoroczny zbiór zboża, pokrywają- cy zaledwie połowę konsumacji krajow- ej, będzie zasekwestrowany przez rząd.

### Echa obrad kozaków.

KOPENHAGA, 6 | 7. Wszechro- syjski kongres kozacki zakończył obrady, powziął przytem dwie na- stępujące uchwały: Pierwsza uchwała zwraca się przeciwko projektowi roz- wiązania Dumi państwowej, gdyż byłoby to naruszeniem podstawowych praw rosyjskich. — Druga uchwała stwierdza że proklamowanie samo- dzielnej Ukrainy zagraża zasadzie jednności i nierozdzielności państwa. Następnie kongres zapewnia rząd, że kozacy gotowi są z całą energją po- pierać rząd tymczasowy we wszy- skich jego działaniach, związanych z powyższą sprawą.

### Dowódca austrj. floty po- wietrznej.

WIEDEN, 6 | 7. Dzienniki wzo- rajsze donoszą, że arcyksięciu Józefowi Ferdynandowi powierzony został inspektorat nad całością floty po- wietrznej.

### Król grecki żeni się.

LUGANO, 6 | 7. „Secolo“ dowi- aduje się z Aten, że zamierzone jest podobno poślubienie przez nowego króla greckiego Aleksandra, jednej z księżniczek angielskich.

## Z Rady Stanu.

Na 22-gim z rzędu plenarnem po- siedzeniu R. S., odbytem 3 b m., a trwającym pięć godzin bez przerwy, zapadły uchwały i złożone zostały deklaracje pierwszorzędnego znacze- nia dla postępu prać nad budowa- niem państwa Polskiego.

Uchwalono mianowicie, wypracow- any przez specjalną Komisję pro- jekt organizacji Naczelnych Władz państwowych polskich, przyjęto do wiadomości oświadczenie pp. Komisarzy rządów okupacyjnych, co do przekazywania poszczególnych dzia- łów zarządu państwowego władzom polskim i wreszcie załatwiono pozy- tywnie kwestję, które tamowały do- tyychczas formowanie wojska polskie- go. Treść tych uchwał i oświadczeń podamy niebawem.

### Chwila bieżąca.

— Komisja główna parlamentu Rzeszy kontynuowała obrady poufne w sprawie ogólnego położenia polity- cznego i gospodarczego.

— Prezes związku czeskiego Sta- nek prosił prezesa ministrów o zło- żenie cesarzowi podziękowania zwią- zku za amnestję.

— Rząd tymczasowy postanowił wysłać na Ukrainę specjalną delega- cję w celu zbadania położenia.

— Nad wnioskiem Daszyńskiego i tow. w sprawie pokoju rozwinięto się w parlamencie wiedeńskim obszerna dyskusja, której oczekują z wielkiem zainteresowaniem wódzichó

— W państwach koalicji daje zauważyć się żywy ruch przygotowawczy do jeszcze jednej kampanji zimowej.

— W piśmie rosyjskim „Maleńkaja Gazietka“, która podobno rozchodzi się obecnie w znacznej liczbie egzemplarzy, wys epują za utworzenie w Rosji dyktatury wojennej.

— Wiedeńskie biuro koresp. donosi: Cezar w uzupelnieniu rozkazu z dn. 2 marca 1917 r. zarządził zniesienie kary zamykania w szpangi.

— „Journal de Geneve“ dowiaduje się z Paryża, że wśród żołnierzy francuskich zauważyło się dają coraz liczniej wypadki rozstroju nerwowego.

## Co słychać nowego?

### Co mówi prasa rosyjska o ofensywie?

Podjęcie ofensywy znalazło odzewki w całej prasie, z wyjątkiem organów socjalistycznych „Nowaja Ziźń“ i „Prawda“.

„Nowoje Wremia“ pisze: upojenie pierwszych dni minęło, ustępując miejsca otrzeźwieniu.

„Russkaja Wolja“ oświadcza: skończyły się już postanowienia i ogłoszenia. Ich miejsce zajął czyn, który przywróci honor narodowi rosyjskiemu i przyspieszy zakończenie wojny.

„Riecz“ z „radosnej nowiny“ wysnuwa ufność, że mogą być uratowane wielkie zdobycze rewolucji.

Organ Rady robotników i żołnierzy „Izwiestja“ pisze: w historii naszej rewolucji dzień 1 lipca, w którym rozpoczęto ofensywę, będzie dniem szczególnej wagi.

### Wojna trwać będzie dalej.

Z Genewy donoszą: Dziennikarze paryscy, którzy rozmawiali z Vivia nim po jego powrocie z Ameryki, o powiadają, że na pomoc Ameryki można liczyć dopiero na wiosnę r. 1918.

Należy więc przygotować opinię publiczną do nowej kampanji zimowej. Przedewszystkiem zatem trzeba wzmacniać ufność w pomoc amerykańską, z drugiej strony jednak przemilczeć fakt, że rządy sprzymierzone postanowiły przedłużyć wojnę do roku przyszłego.

### Rozruchy żywnościowe.

Według informacji dzienników w okręgu Katenburskim, w Holandji, miały miejsce ku wieczorowi nowe rozruchy. Wiele sklepów spłądrowano. Około godz. 11 wieczorem przystąpiła policja z rewolwerami w gotowości do oczyszczenia ulic z demonstrantów, przyczym na przedmieściu Katenburskim poważnie ranione zostały 2 osoby. W dzielnicy rynku warzyw doszło znnowu do starć. Grupy wyrostków spłądowały sklepy. Policja i wojsko, które z niezwykłą cierpliwością starają się nakłonić tłum do rozejścia się, zmuszone zostały wreszcie do bardziej ostrych wystąpień, gdyż atakowano na nie ze wszystkich stron i coraz bezwzględniej grożono.

Wojsko zaczęło strzelać i 4 obłąpaków zabito oraz pewną liczbę osób raniono.

## Ofensywa rosyjska.

Rosjanie do przeprowadzenia uderzenia wybrali narazie dwa punkty, na których sytuacja strategiczna dla nich przedstawia się względnie korzystnie.

Linja bojowa między koleją Lwów — Brody a Brzeżanami tworzy „silne“ wygięcie ku wschodowi. Flankowana ona jest linią rosyjską między Zabłotcami a górnym Styrem, gdzie, rosjanie wojskami silnie broniąc na zachód, oraz, z drugiej strony, na wschód, od Brzeżan przez Halicz ku Stanisławowi.

Podobne wygięcie, tylko mniejsze, ma drugi punkt, gdzie rozpoczęły się ataki rosyjskie, mianowicie luk frontu na północny zachód od Łucka między Hulowiczami a Hołobami. Zarazem odcięte ten stanowią, w razie przełamania go, poważne zagrożenie Kowla, głównego punktu węzłowego wołyńskich kolei. Rosjanie widocznie pod wpływem systemów, stosowanych przez koalicję na zachodzie, próbują na wschodnim froncie znieść wypukłość linii bojowej przez ataki skrzydłowe. Koniuchy leżą na północ od Brzeżan i atak w tej okolicy jest wymierzony na południowe szczytło luku frontu, wygiętego ku Tarnopolowi. Zaznaczyć trzeba, że poprzednie ostatecznie usiłowania rosjan przełamania frontu na linii Kowel — Stanisławów były też podejmowane mniej więcej z tymi samymi celami, z jednej strony, aby uzyskać wygięcie frontu w kierunku Lwowa, oraz aby opanować Kowel.

### 40 tys. portugalczyków do Francji.

Portugalski minister wojny Matus po swej podróży inspekcyjnej na front oświadczył, że z 180 tysięcy stojącego pod bronią wojska portugalskiego przybyło do Francji dotychczas 40 000. Z tej liczby większą część znajduje się na froncie. Obecnie Portugalja przygotowuje jeszcze 20 000 żołnierza, którymi ma uzupełnić obiedywizję, walczące na zachodzie.

# KRONIKA.

### Pielgrzymka.

Donoszą nam z Warszawy, że zapowiadana pielgrzymka warszawian na Jasną Górę nie może się odbyć wskutek warunków obecnych.

### Zebrańce szewców.

Jutro, w niedzielę 8 bm. o godz. 5 po południu w urzędzie starszych cechu odbędzie się posiedzenie majstrów cechowych.

Porządek dzienny: 1) rozpatrzenie rachunków; 2) wybory starszych na miejsce ustępujących pp. J. Tuleckiego i Zamusjaka; 3) wnioski.

### Nowe banknoty 2-koronowe.

Bank austro-węgierski rozpoczął 7 lipca edycję nowych banknotów 2 koron., z datą 1 marca 1917 r. Data ściągnięcia banknotów obecnych zostanie oznaczona.

### Dzwony sygnałowe.

Dzwony sygnałowe, używane w majątkach ziemskich do sygnalizacji o rozpoczęciu i zakończeniu pracy, podlegają rekwizycji.

Dzwony te powinny być do dnia 10 lipca b. r. dostarczone do powiatowej składnicy.

Po upływie tego terminu, znalezione dzwony będą rekwirowane bez odszkodowania.

### O mleko.

Cena mleka, w Częstochowie dochodzi do 1 mk. za kwartę. Gdyby to było mleko niezbierane i choćby bez wody, można by się z ceną pogodzić. Ale niestety, mleko częstochowskie jest odciążone, całkowicie i na to widać też rady niema.

A tyle różnych rad mamy... Możeby polleża wzięła w swe ręce obronę publiczności przed skandalicznym wyzyskiem bab, przekupek i tym podobnych chemików smrodnych

### 30,000 marek nagrody.

Aby pobudzić przedsiębiorczość do dalszego rozwoju, istniejącego w Królestwie Polskim, przemysłu, lub do tworzenia nowych jego gałęzi, — aby wskazać, w jakich dziedzinach przemysłu i w jakich postaci kapitały znalezione mogą być korzystne dla

kraju i pewną dla siebie lokatę, oraz aby wykazać dotychczasowe braki i niedomagania przemysłu w Królestwie Polskim i wskazać środki zaradcze, z inicjatywy Banku spółek zarobkowych w Poznaniu przy współudziale Tow. przemysłowców Król. Polskiego i Biura Pracy Społecznej ogłosila konkurs na prace z zakresu naszych zagadnień przemysłowych z nagrodami na łączną sumę 30 tys. marek.

Bliższych informacji udziela Tow. Przemysłowców Królestwa Polskiego (Chmielna 2).

### O miesięczny wypoczynek.

Rada polskich stowarzyszeń pracowniczych wydała odezwę, w której domaga się dla wszystkich pracowników miesięcznego odpoczynku. Odezwa protestuje przeciwko zakusom „niektórych pracobiorców, którzy samowolnie odejmują swym pracownikom prawo wypoczynku po wyczerpanej pracy lub utrudniają urlopy, na które z utęsknieniem wychodzą, jak rok długi, pracownik“.

„Pracownicy winni — konkluduje odezwa — solidarnie i jednolicie upominać się o należne im prawo urlopow miesięcznych, płatnych, już po roku pozostawania na danej posadzce“.

### Dzisiejszy wieczór benefisowy.

Dziś w sobotę 7 bm. w lokalu Stow. Rzem. Przem.—ul. Panny Marii 9, odbędzie się wieczór benefisowy Jana Nagórskiego, który w ubiegłym sezonie zimowym dał się poznać jako aktor, sufler oraz autor. Pełne humoru utwory jego pióra, szczerze bawily publiczność częstochowska, z których wymienić należy „Armata“ — „Warjaci“ — „Doktor filozofji“ — „Głodny don Juan“ — „Małżeństwo na próbę“, oraz trzyaktową farsę „Nadżony“.

Na program złożą się utwory własne „Pierwsza burza“ — komedia, „Niedźwiedzia przysługą“ — farsa oraz dzieła koncertowy, w którym między innymi benefisaut wypowie satyrę z repertuaru „Momusa“ i „Miragea“. Udział przyjmują też p. Kwiatkowska, artystka teatrów warszawskich.

### „Fenomen telepatyczny“.

Dziś w sobotę w teatrze „Paryskim“ odbędzie się szereg seansów telepatycznych Hary Steinschneidera.

Fenomen telepatyczny, jak nazywają p. Steinschneidera, zapozna nas z telepatją z kontaktem, sugestją, jasnowidzeniem, hypnotyzmem, spirytyzmem itp.

Ostatnio p. Steinschneider bawił w Sosnowcu i Dąbrowie, wprowadzając w podziw, swemi seansami, licznie zebraną publiczność.

### Z ulicy.

Stróża częstochowscy mają zwyczaj niezystości — z rynsztoków wyciadał na srodek ulicy, gdzie przed promieniami słońca kupy owego błota schna, powoli zatrzuwając dookoła powietrze. Podobny sposób, oczyszczania rynsztoków nie powinien być przez stróża praktykowany.

### O walce z muchami.

Zwalczanie plagi much i komarów jest konieczne ze względów zdrowotnych. Muchy i komary są nie tylko uciążliwymi pasożytami, ale są dla ludzi wprost i szkodliwymi, a to z tego względu, że przy wielu chorobach współdziałają jako przenosiciele zarodków chorobliwych, szczególnie dotyczy to malarji, gruźlicy, tyfus i podobnych chorób. W mieszkanach należy przedsięwziąć się muchom przez przewiew powietrza, otwierając przeciwległe okna, które po części zasłonić można skutecznie siatkami dracjanami.

**Dzikie kaczk.**

Nigdy jeszcze nie zauważyliśmy takiej obfitości dzikich kaczek, co w roku bieżącym. Widocznie leg kaczek w roku b. wypadł pomyślnie, a przytem obecnie rzadko są urządzenia polowania.

**Zbliża i zdaleka.**

**J. E. biskup dla Rzgowa.**

J. E. biskup ks. Zdzitowiecki ogłosił odezwę nawołującą do wspierania pogorzalców Rzgowa.

**Niemieckie Tow. Kredyt.**

Według doniesienia „Deutsche Post“ w Zgierzu postanowiono jednogłośnie założyć niemieckie Tow. kredytowe.

**Zarteczna gęś.**

Jedna z mieszkańek m. Dąbrowy zgłosiła się do policji z zażaleniem, że gęś sąsiadki poczyniła w jej ogródku nadzwyczajne szkody, a mianowicie zjadła 6 kóp kapusty i — 4 pudy kartofli. Zaiste jak na gęś to — apetyt zaduży.

**Przekroczenie granicy.**

W Dąbrowie Górniczej ogłoszono, że przekroczenie granicy odbywać się może tylko między godz. 5 a 8 wieczor.

Pozwolenie na to uzyskać mogą jedynie osoby zamieszkałe w obrębie 20 kilom. od granicy.

**Niezwykły pacjent.**

W klinice wiedeńskiej znajduje się pewien 48 letni pacjent, który od trzech miesięcy śpi. Z trudem tylko mogą się go pielęgniarki dobudzić ażeby go nakarmić. Z chwilą, gdy pielęgniarki się oddała, chory przestaje jeść i zasypia. Już w styczniu w czasie epidemji influenzy stwierdzili kilka podobnych wypadków śpiączki

**Bandytyzm.**

We wsi Jamnie w pow. sieradzkim, na włościanina Michała Dawidowicza napadło 8 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy go obrabowali.

**Nauczyciele niemoy.**

Jak donosi „D. W. Ztg.“ — odbyło się zebranie nauczycieli, na którym jednomyślnie postanowiono założenie niemieckiego związku nauczycielskiego

Wszyscy niemieccy nauczyciele obwodu przystąpili do związku.

**Potrójne morderstwo.**

We wsi Dubiczach pod Raduniem zamordowano trzech mieszkańców żydów.

**Z Piotrkowa.**

**Różne wieści.**

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono, by od towaru manufakturowego, znajdującego się u kupców obcych, pobierać opłatę od 5 do 20 koron za każdą sztukę towaru. Dochód przeznaczony jest na głodnych.

W ubiegłym tygodniu odbyły się egzaminy na kursach dla miejskich policjantów.

**Z ostatniej chwili.**

**Największy**

**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 6 lipca.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechtz Bawarskiego.

W operach i deszczu panowała

przez dzień tylko czynność walki po zycynej. Wieczorem w lepszych warunkach widzenia ożywił się ogień w licznych miejscach. W nocy rozegrało się kilka potyczek wywiadowych.

Tuż na północ od Aisne oddziały bojowe pewnego wirtemburskiego pułku, po zaciętej walce z bliska, przyprowadziły wielką ilość francuzów z ich rowów.

**Front wschodni:**

Front wojsk gener.-feldmarszałka ka. Leopolda Bawarskiego.

Między Zborowem a Brzeżanami walka artyleryjska nabrała wczoraj więcej siły, zmniejszyła się w nocy a nad ranem znowu spotęgowała

Także przy Zwyżynie, Brodach i Smorgoniach czynność ogniowa była czasami barazo ożywiona.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Rozpoznana gotowość rumuńskiej piechoty i ataki na niektóre przez nas trzymane rowy na południe od doliny Casinu zostały rozproszone przez nasz ogień miążdzący.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nad dolnym Dunajem nieprzyjaciel był niespokojniejszy niż w ostatnim czasie.

**Front macedoński.**

Żadne większe działani bojowe.

Pierwszy gen. kwatermistrz Ludendorff.

**Zakład Leczniozy**  
**D-ra J. K M I T Y**  
Warszawa, Nowowiejska 8.  
Choroby gardła, nosa i uszów

**Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.**

Wielka Sensacja! Pierwszy raz w Królestwie.  
DZIŚ TYLKO w SOBOTĘ 7go LIPCA 1917 roku.  
**Fenomen telepatyczny**

**Hary Steinschneidra**

Początek o g. 4-ej 6-ej 30 m. i 9-ej wiecz.

PROGRAM:

- I Telepatja z kontaktem.
- II Telepatja różdżką wieszczbiarską.
- III. Sugestia, jasnowidzenie, hipnotyzm, spirytyzm i demaskowanie tegoż.
- IV. Szpieg.
- V. Telepatja bez kontaktu.

Orkiestra pod dyr. M. SZULCA — Szczegóły w programach

**Kto chce pieniędzy!**

Za stare zęby sztuczne połamane nawet bardzo zniszczone oraz szczęki sztuczne. może się zgłosić w Częstochowie. do Hotelu „Kupieckiego” ul. Panny Marji Nr 18.

Tylko do ponied. 9 Lipca! pokój Nr 7. od godz. 9 rano do do 7 wieczorem

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH i DZIECINNYCH

**Wiktorji**

ul. Panny Marji Nr. 52 m. 5

**Ofiary:**

Na biedną inteligen. wstydzącą się zebrać Z powodu 25-ego lecia pracy nauczycielskiej p. Olezak mk. 5 kwit 230

**Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.**

Program od środy 4 Lipca. - i dni następnych:  
**Sensacja! Ostatnia nowość! Sensacja!**

**ZŁOWROGI CIEN**

Wzruszający dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach Wroli głównej głośna z piękności i słynna z talentu ulubienica Publiczności.

**M i a M a y.**

Nad program:

**Dwa obiady za złotówkę** (Arcywesola komedia)

Ceny miejsce zwykłe—Szczegóły w programach

**Potrzebni furmani i robotnicy rolni do majątku ziemskiego. Wiad. w Gońsu 517—**

**Potrzebna spódnica zaraz ul. Panny Marji Nr. 39 505—**

**Potrzebny stróż Piętna Nr. 6. 516—**

**Zaraz do wynajęcia mieszkanie słoneczne 4 lub 5 pokoi z kuchnią wszelkimi wygodami elektrycznością. ul. Teatralna Nr. 3 482—**

**Zgineła świnia w drodze z Częstochowy do Poczesny. Uprasza się o wiadomość za wynagrodzeniem do Admin. Gońca 525—**

**Rubli 50 nagrody otrzyma ucioły snalazca za swrot kompletu brylantów zgubionych dziś w drodze od Nr. 29 ul. Panny Marji do rogu ul. Dojazd Wiad. w Adm Gońca 526—**

**Zgubiono kwit lombardu kasy Poł. Oszczędnościowej Nr 31137 521—**

**Zgubiono weksel na rb. 150 wystawiony przez Piotra Jähnckiego i Wawrzyńca Garusa. Uprasza się o łaskawe swrócenie do Admin Gońca 523—**